



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania A.J., L.B. i M.K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy
z udziałem B. spółki z o.o. w L.
o odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 czerwca 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się L.B. od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt III AUa 886/21,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od L.B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Legnicy kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Romualda Spyt Dawid Miąsik Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy orzekł o odpowiedzialności L.B. za zaległości z tytułu nieopłaconych składek przez B. Sp. z o.o. z siedzibą w L. z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu tej spółki w wysokości:

- na ubezpieczenia społeczne:
 - 308.226,14 zł z tytułu nieopłaconych składek za okres od sierpnia 2012 r. do marca 2013 r.,
 - 94.801 zł z tytułu odsetek za zwłokę naliczonych na dzień 11 grudnia 2017 r.,
- na ubezpieczenie zdrowotne:
 - 67.145,06 zł z tytułu nieopłaconych składek za okres od września 2012 r. do marca 2013 r.
 - 20.429,00 zł z tytułu odsetek za zwłokę naliczonych na dzień 11 grudnia 2017 r.,
- na Fundusz P. i Fundusz G.:
 - 13.238,21 zł z tytułu nieopłaconych składek za okres od października 2012 r. do marca 2013 r.,
 - 3.986,00 zł z tytułu odsetek za zwłokę naliczonych na dzień 11 grudnia 2017 r.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił odwołanie L.B. od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 31 października 2022 r., oddalił apelację L.B. od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że Przedsiębiorstwo B. sp. z o.o. z siedzibą w L. wpisano do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS [...]. W latach 2009 - 2014 spółka należała do Grupy Kapitałowej G. S.A. Podstawowym zobowiązaniem spółki były wynagrodzenia dla pracowników oraz zobowiązania budżetowe.

L.B. była członkiem zarządu spółki B. Sp. z o.o. od 24 października 2007 r. (dzień powołania spółki) do 9 sierpnia 2013 r.

W dniu 31 grudnia 2009 r. wystąpił stan zobowiązujący zarząd B. Sp. z o.o. do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy skierował zawiadomienia o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność pieniężną

u wierzycieli znanych organowi egzekucyjnemu. Skierował również zawiadomienia o zajęciu prawa majątkowego stanowiącego wierzytelność z rachunku bankowego w B. S.A., B.1 S.A. Podjęte czynności nie doprowadziły do wyegzekwowania należności. Postanowieniem z dnia 18 października 2017 r. dyrektor Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy, działając jako organ egzekucyjny, umorzył postępowanie egzekucyjne wobec dłużnej spółki. Jako przyczynę umorzenia postępowania egzekucyjnego wskazano brak możliwości wyegzekwowania należności z tytułu składek od spółki.

W stosunku do B. sp. z o.o. na podstawie innych tytułów wykonawczych, wystawionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy, prowadzone było również postępowanie egzekucyjne przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Legnicy. Również i w tym przypadku postępowanie egzekucyjne okazało się nieskuteczne. Naczelnik Urzędu Skarbowego ustalił, że spółka nie posiada składników majątkowych podlegających zajęciu oraz innych źródeł dochodu, z których można byłoby przeprowadzić skuteczną egzekucję administracyjną. Ustalono również, że w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym należności pieniężnych nie uzyska się kwoty przewyższającej wydatki egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Legnicy umorzył prowadzone postępowanie egzekucyjne.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2016 r. A. s.k.a. oświadczyła, że jest dłużnikiem B. Sp. z o.o. i że jest gotowa uregulować dług bezpośrednio na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z aktualną treścią księgi wieczystej nr [...] właścicielem nieruchomości położonej w B., powiat [...] jest J. Sp. z o.o. z siedzibą w R. . Na nieruchomości ustanowiona jest hipoteka umowna do wysokości 1.000,000 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy, ustanowiona na zabezpieczenie należności z tytułu osobistej odpowiedzialności członków zarządu M.K., A.J. i zmarłego H.A. za zaległości dłużnej spółki z tytułu nieopłaconych składek.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że przy ocenie, czy wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we właściwym czasie, należy brać pod uwagę przesłanki określone w art. 11 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U.2024.794 ze zm.; dalej Prawo upadłościowe). Powołał się na art. 11 ust. 1

tej ustawy, w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie z którym dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Sąd podkreślił, że zgodnie z poglądem przeważającym w orzecznictwie i doktrynie prawa upadłościowego, do ogłoszenia upadłości dłużnika wymagane jest istnienie co najmniej dwóch jego wierzycieli (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93, OSNC 1994 nr 1, poz. 7). Jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe założenie nie może być przenoszone wprost na płaszczyznę odpowiedzialności członka zarządu spółki na podstawie art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 111; dalej Ordynacja podatkowa). Zwrócił uwagę, że, po pierwsze, przedmiotem tej odpowiedzialności są publicznoprawne zobowiązania spółki, po wtóre, w postępowaniu prowadzonym na podstawie tego przepisu nie jest rozpatrywany wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnej spółki, lecz kwestia zgłoszenia tego wniosku w czasie właściwym przez członka jej zarządu, co stanowi przesłankę zwalniającą go z odpowiedzialności po myśli art. 116 § 1 pkt 1 lit. a Ordynacji podatkowej. Sąd Apelacyjny zgodził się z poglądem, że nawet jeżeli jedynym wierzycielem spółki jest Skarb Państwa (lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych), nie można przyjąć, kierując się ogólnymi zasadami wynikającymi z norm Konstytucji RP, w tym w szczególności zasadą równości wobec prawa, że byli członkowie zarządu spółek, w których występuje jeden wierzyciel, są w uprzywilejowanej sytuacji, mogąc wykazywać, że w stosunku do nich dochodzi do zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej, przywołując wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 stycznia 2010 r., III SA/Wa 1561/09 (LEX nr 576319) oraz wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2019 r., III UK 85/18 (LEX nr 2642120).

Ponadto, Sąd drugiej instancji zauważył, że sprawozdania finansowe dłużnej spółki obejmujące sporny okres wskazują, że miała ona również wierzycieli innych niż Zakład Ubezpieczeń Społecznych, albowiem w tych bilansach zostały wykazane jej zobowiązania między innymi wobec jednostek powiązanych oraz z tytułu dostaw i usług.

Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzeń apelacji, zgodnie z którymi przesłanki egzoneracyjne miały znajdować uzasadnienie we wskazaniu składników mienia

spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości składkowych spółki w znacznej części. Podkreślił, że wskazywane przez A.J. i M.K. (pozostałych członków zarządu dłużnej spółki, wobec których orzeczono o odpowiedzialności za zaległości składkowe i którzy wnieśli apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji, ale nie wnieśli skargi kasacyjnej) wierzytelności dłużnej spółki wobec 42 podmiotów były przedmiotem zajęcia w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym w celu wyegzekwowania należności składkowych, jednak zajęcie to nie przyniosło skutku w postaci zaspokojenia tych należności, w związku z czym postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z uwagi na jego bezskuteczność postanowieniem Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy z dnia 18 października 2017 r. Sąd zauważył, że zgodnie z utrwaloną wykładnią art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej wskazanie mienia, o którym mowa w tym przepisie, dotyczy czasu po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji. Z jego brzmienia wynika bowiem, że chodzi o sytuację, w której (najpierw) egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a (następnie) członek zarządu wskazuje mienie spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Nie chodzi więc o takie składniki majątku, które zostały ujawnione w toku egzekucji, ale po jej zakończeniu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., II UK 121/11, LEX nr 1135993).

Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że A.J. i M.K. ograniczyli się w apelacji do wskazania na dokument pod nazwą „lista nabywców”, w którym określono 42 podmioty, będące domniemanymi dłużnikami dłużnej spółki, wraz z podaniem „saldo”. Nie złożyli żadnych wniosków dowodowych wskazujących, że w dokumencie tym wymieniono należności realnie istniejące i zdatne do egzekucji. Bezskuteczne zajęcie wierzytelności przeciwko tym podmiotom, dokonane w toku postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnej spółce, w ocenie Sądu, prowadzi do wniosku, że przedmiotowe należności były pozbawione przymiotu realnych składników majątku spółki, zdatnych do wyegzekwowania. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska apelujących, przerzucających na organ rentowy obowiązek wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego wierzytelności o stanie całkowicie nieustalonym. Stwierdził, że w sytuacji, w której wezwanie do ich zapłaty na rachunek organu egzekucyjnego nie przyniosło żadnych efektów ani nawet odpowiedzi ze strony dłużników zajętych

wierzytelności, organ rentowy przyjął zasadnie, że egzekucja była bezskuteczna, co prowadziło do umorzenia postępowania egzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że powyższa argumentacja pozostaje w pełni aktualna również przy założeniu, że przedmiotowe wierzytelności zostałyby wskazane w trybie art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, tj. po zakończeniu (umorzeniu) postępowania egzekucyjnego wobec dłużnej spółki. Zgodnie z utrwaloną wykładnią, przepis ten obarcza zainteresowanego członka zarządu ciężarem wskazania konkretnego, wymiernego, niespornego i łatwego w egzekucji majątku spółki. Sąd Apelacyjny, z powołaniem się na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 5 października 2007 r., II UK 40/07 (OSNP 2008 nr 23-24, poz. 357), zauważył, że do uwolnienia się od odpowiedzialności członka zarządu spółki kapitałowej za jej zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne nie jest wystarczające wskazanie jako mienia spółki jej wierzytelności wobec kontrahentów, ale wymagane jest wykazanie, że jest możliwe prowadzenie egzekucji z tych wierzytelności, a więc udowodnienie, że są one wymagalne, a dłużnicy są wypłacalni.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w apelacji L.B. wskazano na jedną tylko należność dłużnej spółki - przysługującą jej w stosunku do A. s.k.a. (dalej: A. s.k.a.). Odwołująca się wskazywała, że dłużna spółka posiada wierzytelność wobec A. s.k.a. w wysokości 29 084,58 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można jednak uznać, że wystarczające dla wykazania możliwości prowadzenia efektywnego postępowania egzekucyjnego wobec tej spółki jest powołanie się na oświadczenie A. s.k.a. z dnia 15 kwietnia 2016 r., złożone w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnej spółce. W piśmie tym osoba uprawniona do reprezentowania tej spółki oświadczyła, że A. s.k.a. jest dłużnikiem dłużnej spółki i jest gotowa uregulować dług bezpośrednio na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale nie wskazała - bezpośrednio ani nawet pośrednio - wysokości uznanego długu. Zdaniem Sądu, nie ma żadnych przesłanek do ustalenia, że dłużnik ten uznał dług w wysokości wskazanej przez L.B. . Nie istnieją bowiem podstawy do utożsamiania treści oświadczenia tego dłużnika z treścią oświadczenia dłużnej spółki (wnioskodawczyni), w zakresie wskazującym, że wierzytelność ta przysługuje dłużnej spółce w wysokości 29.084,58 zł. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, trudno

jest dopatrywać się w powyższym oświadczeniu potwierdzenia, że wierzytelność A. s.k.a. wobec dłużnej spółki stanowi wymierny, niesporny i łatwy w egzekucji składnik majątku tej ostatniej spółki, co czyniłoby zadość wymogowi art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej. Sąd dodał, że nie powołano też żadnych okoliczności świadczących o wypłacalności A. s.k.a. Jego zdaniem, do przeciwnego wniosku prowadzi to, że mimo upływu ponad 6 lat od złożenia przedmiotowego oświadczenia rzekomo niesporna i wymierna należność nie została spłacona przez dłużnika, która to spłata stanowi przecież czynność nienastręczającą większych trudności technicznych. Sąd zauważył, że skuteczna egzoneracja wymaga wskazania mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych (w niniejszym postępowaniu - należności składkowych) spółki w znacznej części, a trudno stwierdzić, aby należność wobec A. s.k.a., przysługująca dłużnej spółce w domniemanej wysokości 29.084,58 zł mogła doprowadzić do zaspokojenia „w znacznej części” zaległości składkowych dłużnej spółki w wysokości 398.609,41 zł, objętej zaskarżoną decyzją organu rentowego o odpowiedzialności wnioskodawczyni L.B. za zobowiązania wobec spółki.

Odnosnie do hipoteki umownej do kwoty 1.000,000 zł, ustanowionej na nieruchomości oświadczeniem z dnia 23 listopada 2018 r., będącej własnością podmiotu trzeciego – J. spółki z o. o. w R., zabezpieczającej należności dłużnej spółki wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, za które członkowie jej zarządu ponoszą odpowiedzialność na mocy zaskarżonych decyzji (hipoteka umowna nr [...]), Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że została ona ustanowiona czynnością dokonaną bez udziału wierzyciela (Zakładu Ubezpieczeń Społecznych) i stwierdził, że nie stanowi mienia dłużnej spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych, o którym jest mowa w art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej.

Sąd podkreślił, że nieruchomość, na której ustanowiono hipotekę, nie stanowi mienia dłużnej spółki. Podobnie, składnikiem mienia dłużnej spółki nie jest hipoteka na tej nieruchomości. Sąd podkreślił, że art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej łączy pojęcie mienia ze skonkretyzowanym celem, jakim jest możliwość zaspokojenia należności podatkowych (składkowych) w drodze egzekucji z majątku dłużnika. Wierzyciel publicznoprawny powinien mieć zatem możliwość zaspokojenia tych należności z realnie istniejących składników majątku dłużnej spółki, przy

zastosowaniu zwykłych środków egzekucyjnych, które dają pozytywne rokowania na skuteczną realizację należności. Tego wymogu nie spełnia hipoteka ustanowiona na nieruchomości osoby trzeciej (dłużnika rzeczowego), która zakłada konieczność wszczęcia i prowadzenia odrębnego postępowania skierowanego przeciwko osobie trzeciej, tj. właścicielowi nieruchomości obciążonej hipoteką, co ma ostatecznie doprowadzić do zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności nie z majątku dłużnika, lecz z nieruchomości niebędącej składnikiem jego majątku (art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 341).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

(a) art. 44 k.c. w związku z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350 ze zm.; dalej ustawa systemowa) - przez ich błędną wykładnię i uznanie, że hipoteka wpisana w Dziale IV księgi wieczystej nr [...], prowadzonej dla nieruchomości w postaci działki ewidencyjnej o numerze [...], położonej w miejscowości B., gmina O., województwo [...] pod pozycją 3, która zabezpiecza należności z tytułu nieopłaconych składek w B. Sp. z o.o., nie może być uznana za mienie płatnika, podczas gdy hipoteka jako prawo majątkowe stanowi mienie w rozumieniu z art. 44 k.c., które należy do płatnika, ponieważ kreuje w jego majątku uprawnienie (prawo podmiotowe) do uzyskania zaspokojenia jego długu osobistego z majątku podmiotu trzeciego (dłużnika rzeczowego), służy zaspokojeniu interesów majątkowych płatnika oraz stwarza korzystną sytuację faktyczną płatnika o wymiernej wartości majątkowej;

(b) art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej - przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odwołująca się nie wskazała mienia płatnika, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz P. i Fundusz G., podczas gdy odwołująca się (a także

pozostali odwołujący się, których apelacje w tej sprawie podlegały łącznemu rozpoznaniu z apelacją skarżącej) wskazała takie mienie - w postaci:

(i) hipoteki wpisanej w Dziale IV Księgi Wieczystej pod pozycją 3, która zabezpiecza należności z tytułu nieopłaconych składek w B. na: (1) ubezpieczenie społeczne za okres od sierpnia 2012 r. do sierpnia 2014 r., (2) ubezpieczenie zdrowotne za okres od września 2012 r. do sierpnia 2014 r., (3) Fundusz P. i Fundusz G. za okres od października 2012 r. do sierpnia 2014 r., oraz (4) nieopłaconych odsetek ustawowych i kosztów dochodzenia tej wierzytelności, co powinno prowadzić do wyłączenia możliwości pociągnięcia skarżącej do osobistej odpowiedzialności za zaległości na podstawie art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej:

(ii) wierzytelności płatnika wobec A. S.K.A., przy czym:

a) wysokość zadłużenia A. wobec płatnika wynika z uznania długu stanowiącego załącznik do pisma pełnomocnika A.J. z dnia 12 kwietnia 2016 r. i wynosi 29.084,58 zł;

b) brak wyraźnego wskazania przez A., jaka jest wysokość jej długu wobec płatnika, pozostaje bez znaczenia dla możliwości ustalenia, że: (1) wierzytelność płatnika wobec A. stanowi mienie płatnika, z którego można przeprowadzić skuteczną egzekucję;

c) wysokość tej wierzytelności pozwoliłaby na zaspokojenie zaległości w znacznej części i co najmniej częściowe uwolnienie skarżącej od odpowiedzialności za zaległości;

d) w okresie pełnienia przez L.B. funkcji członka zarządu płatnika jedynym wierzycielem płatnika był Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a występowanie tylko jednego wierzyciela wyklucza możliwość wszczęcia postępowania upadłościowego, w związku z czym nie zachodziły podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości Płatnika, a w konsekwencji nie została spełniona przesłanka normatywna do zgłoszenia wniosku o upadłość płatnika, a skarżąca nie ponosi (bo nie może ponosić) winy za jego niezłożenie;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie:

(a) art. 375 k.p.c. w związku z art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.; dalej ustawa covidowa) - przez rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym przy braku podania ważnych względów przemawiających za nieprzeprowadzeniem rozprawy w sprawie, co doprowadziło do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i skutkowało pozbawieniem skarżącej możliwości obrony jej praw, a czego skutkiem jest nieważność postępowania w myśl art. 379 pkt 5 k.p.c.

(b) art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej - przez wydanie zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym przez skład w osobie jednego sędziego - sprzeczny z przepisami prawa, niebędący „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, co doprowadziło do naruszenia art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 176 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i skutkowało pozbawieniem skarżącej prawa do sądu, a czego skutkiem jest nieważność postępowania w myśl art. 379 pkt 4 k.p.c.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym oddalenia apelacji L.B. (pkt I sentencji wyroku), obciążenia kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie 8.100 zł (pkt II sentencji wyroku), oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie, tj. na wypadek uznania, że podstawa naruszenia prawa procesowego okazała się nieuzasadniona, o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy z dnia 11 grudnia 2017 r. i umorzenie postępowania w sprawie orzeczenia osobistej odpowiedzialności L.B. za zaległości płatnika z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz P. i Fundusz G. jako bezprzedmiotowego, a także o zasądzenie od organu na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniosł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieważności postępowania, Sąd Najwyższy uznaje, że nie ma on uzasadnionej podstawy tak w zakresie nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c., jak i art. 379 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z mającym zastosowanie w niniejszej sprawie brzmieniem art. 15zżs1 ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej, nadanej ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1090; dalej ustawa zmieniająca) - wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł 31 października 2022 r.) - obowiązującym do 15 kwietnia 2023 r., w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich - w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Skarżący w tym zakresie błędnie wskazuje na art. 15zżs1 ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej, ponieważ zgodnie z jego brzmieniem, aktualnym w dacie wyrokowania przez Sąd drugiej instancji, dotyczył on składu sądu, a nie rodzaju posiedzenia (rozprawa czy posiedzenie niejawne). Przepis art. 15zżs1 ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej, podobnie jak art. 374 k.p.c., uzależnia możliwość rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym od oceny, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne – z tym, że nie przyznaje stronom uprawnienia do złożenia wiążącego wniosku o przeprowadzenie rozprawy, w szczególności apelacyjnej.

Skarżąca twierdzi, że za przeprowadzeniem rozprawy w tej sprawie przemawiały istotne względy prawne, a także ogólne zasady sprawiedliwości towarzyszące procesowi cywilnemu polegające na konieczności wysłuchania przez Sąd racji każdej ze stron, i dalej, że Sąd Apelacyjny odmówił L.B. rozpoznania sprawy w taki sposób, wydając wyrok obarczony poważnymi błędami w wykładni prawa materialnego. Z tej przyczyny, rozpoznanie apelacji skarżącej na posiedzeniu niejawnym miało doprowadzić do pozbawienia jej możliwości obrony jej praw. W

argumentacji uzasadniającej ten zarzut skarżąca podnosi też, że szczegółowo przedstawiła swoje stanowisko odnośnie do spełnienia dwóch przesłanek samodzielnie wykluczających możliwość przypisania jej subsydiarnej odpowiedzialności za zaległości składkowe (art. 116 § 1 pkt 2 i art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej), do czego organ rentowy odniósł się, w jej ocenie, w sposób niewystarczający, ograniczając się do stwierdzenia, że skoro płatnik nie jest właścicielem nieruchomości, to wykluczona jest możliwość zakwalifikowania hipoteki jako mienia płatnika. Jej zdaniem, świadczy to o konieczności wyznaczenia rozprawy.

Sąd Najwyższy nie podziela tego stanowiska. Zgodnie z ogólną dyrektywą zawartą w art. 374 k.p.c. i art. 15zzs1 ust. 1 pkt 3 ustawy covidowej, to sąd drugiej instancji ocenia, czy konieczne jest przeprowadzenie rozprawy, np. w celu wysłuchania stron czy przesłuchania świadków, a w przypadku niestwierdzenia takich okoliczności, może rozpoznawać sprawę na posiedzeniu niejawnym. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2022 r., II CSKP 1615/22 (LEX nr 3491345) zwrócono jednak uwagę, że możliwość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, nie została pozostawiona swobodnej ocenie sądu. Rozpoznanie apelacji na posiedzeniu niejawnym może prowadzić do pozbawienia strony możliwości obrony swych praw, gdy w związku z nieprzeprowadzeniem rozprawy została pozbawiona możliwości wypowiedzenia się i przedstawienia swojego stanowiska także w toku postępowania w drugiej instancji. Konkluzja ta nawiązuje do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, że ten rodzaj nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, LEX nr 1633604; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, LEX nr 319621). Jest tak, gdy w wyniku wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, strona np. nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, LEX nr 36068; z dnia 10

maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00; LEX nr 55519; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413). Tak więc nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostanie faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga zatem rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Dlatego nie każde naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z dnia 1 marca 2018 r., III PK 19/17, LEX nr 2496285; z dnia 8 stycznia 2020 r., II UK 199/18, LEX nr 3220794).

Okoliczności powoływane przez skarżącą wskazują, że przed Sądem drugiej instancji nie została pozbawiona możliwości obrony swoich praw przez, jak twierdzi, uniemożliwienie jej wypowiedzenia się co do fundamentalnych kwestii ważących o wyniku niniejszej sprawy. Jak sama przecież przyznała, przedstawiła w apelacji wyczerpujące stanowisko odnośnie do istnienia przesłanek egzoneracyjnych z art. 116 § 1 pkt 2 i art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej. Zdawkowość zaś odpowiedzi organu rentowego na apelację wskazuje, że w piśmie tym nie pojawiła się jakaś nowa okoliczność, która wymagałaby (dodatkowo) zajęcia stanowiska.

Co do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c., to skarżąca wywodzi ją z rozpoznania sprawy w drugiej instancji w składzie jednoosobowym, a nie trzyosobowym. Należy zatem wyjaśnić, że w związku z pandemią COVID - 19 ustawą covidową, w wersji obowiązującej od dnia 3 lipca 2021 r. (por. art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1090), postanowiono, że w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według

przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uznał to za wskazane ze względu na szczególną zawartość sprawy lub precedensowy jej charakter (zob. art. 15 z.z.1 ust. 1 pkt 4, uchylony art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1860). Na gruncie tych przepisów w judykaturze Sądu Najwyższego wypowiedziano pogląd, że odstępstwo od zasady kolegalności składu sądu odwoławczego nie jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uzasadnienie postanowienia z dnia 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22, LEX nr 3361825).

Ostatecznie w związku z licznymi rozbieżnościami w orzecznictwie i podnoszonymi w nich wątpliwościami (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021 nr 11, poz. 74 i powołane tam judykaty), Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej, z dnia 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104) wyjaśnił, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15 z.z.1 ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), przy czym zastrzegł, że przyjęta w tej uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Z uwagi na datę wydania zaskarżonego wyroku brak jest podstaw do przyjęcia nieważności postępowania opartej na niedochowaniu wymogu kolegalności składu orzekającego w drugiej instancji.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy uznaje za bezzasadny zarzut naruszenia art. 116 § 1 pkt 1 lit. b Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy systemowej.

W istocie istnieją rozbieżne poglądy judykatury co do tego, czy warunkiem *sine qua non* uprawniającym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego jest istnienie zobowiązań spółki względem co najmniej dwóch wierzycieli.

Na wstępie rozważań w tej kwestii należy zauważyć, że w niniejszej sprawie dług dotyczy nie tylko składek ubezpieczenia społeczne, ale i na ubezpieczenia zdrowotne, na Fundusz P. i Fundusz G.. Konieczne jest zatem wyjaśnienia, czy w tej sytuacji wierzycielem jest wyłącznie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. 2024 r., poz. 146 ze zm.), Narodowy Fundusz Zdrowia jest państwową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną. W zakresie środków pochodzących ze składek na ubezpieczenie zdrowotne Fundusz działa w imieniu własnym na rzecz ubezpieczonych oraz osób uprawnionych do tych świadczeń na podstawie przepisów o koordynacji (art. 97 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych). Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma jedynie uprawnienia z zakresu wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenie, o czym traktuje art. 109 ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Według art. 103 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 214; dalej: ustawa promocji zatrudnienia) Fundusz P. jest państwowym funduszem celowym (ust. 1); dysponentem Funduszu P. jest minister właściwy do spraw pracy (ust. 2). Zgodnie z art. 107 ust. 2 ustawy promocji zatrudnienia, poboru składek na Fundusz P. dokonuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych i przekazuje na rachunek bankowy Funduszu P. niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 3 dni roboczych od ich rozliczenia.

Z kolei 24 ust. 1 ustawy z 2003 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy stanowi, że Fundusz G. jest państwowym funduszem celowym. Jego ust. 2 stanowi, że dysponentem Funduszu jest minister właściwy do spraw pracy. Z kolei na podstawie art. 30 ust. 1 tej ustawy, poboru składek na Fundusz dokonuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych i przekazuje na rachunek

bankowy Funduszu niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 3 dni roboczych od ich rozliczenia.

Dopełnieniem tych przepisów jest art. 68 ust. 1 pkt 1c z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którym do zakresu działania Zakładu należy wymierzanie i pobieranie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz P., Fundusz S., Fundusz G..

Przepis art. 29 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1530) stanowi, że państwowy fundusz celowy nie posiada osobowości prawnej (ust. 3) i stanowi wyodrębniony rachunek bankowy, którym dysponuje minister wskazany w ustawie tworzącej fundusz (ust. 4).

Z przedstawionych przepisów wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest poborcą składek na ubezpieczenia zdrowotne i na Fundusz P. i Fundusz G., w związku z czym jest uprawniony do czynności związanych z poborem tych składek także w postępowaniu upadłościowym. Z kolei, zgodnie z art. 353 k.c., zobowiązanie to stosunek prawny polegający na tym, że jedna osoba (wierzyciel) jest uprawniona do żądania spełnienia świadczenia, natomiast druga (dłużnik) jest obowiązana to świadczenie spełnić. Biorąc po uwagę omówione ustawowe kompetencje, Zakład Ubezpieczeń Społecznych w istocie pełni rolę wierzyciela także co do składek na ubezpieczenia zdrowotne, na Fundusz P. i Fundusz G.. W przedstawionym kontekście o identyfikacji wierzyciela nie decyduje materialnoprawny stosunek zobowiązaniowy, ale ustawowe uprawnienia poborcy.

Pod rządem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.; dalej Prawo upadłościowe z 1934 r.) Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93 (OSNCP 1994 nr 1, poz. 7), a następnie w postanowieniu z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1121/98 (LEX nr 406977) wskazał, że ogłoszenie upadłości może nastąpić tylko wtedy, gdy istnieje co najmniej dwóch wierzycieli podmiotu, którego dotyczy wnioszek. Identyczne stanowisko zajęł w wyrokach z dnia 8 kwietnia 2009 r., V CSK 385/08 (LEX nr 497670) i z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CNP 95/09 (LEX nr 603893) wydanych pod rządem aktualnie obowiązującego Prawa upadłościowego. Z art. 1 Prawa upadłościowego z 1934 r. - jak podkreślił Sąd Najwyższy w przywołanej uchwale - wynika zasada, że

postępowanie upadłościowe musi być wspólnym postępowaniem wierzycieli, podjętym w celu dochodzenia roszczeń od niewypłacalnego przedsiębiorcy lub innego podmiotu, do którego stosuje się Prawo upadłościowe i naprawcze oraz że przyjęcie tej zasady oznacza, iż wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, który ma tylko jednego wierzyciela podlega oddaleniu. W takim wypadku nie ma bowiem podstaw do prowadzenia postępowania upadłościowego. Zgłoszenie wierzytelności, ustalenie listy wierzytelności, możliwość zawarcia przez upadłego układu z wierzycielami nieuprzywilejowanymi, wreszcie podział funduszków masy upadłości byłyby bezprzedmiotowe w wypadku istnienia jednego tylko wierzyciela upadłego. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2016 r., I CSK 68/15 (LEX nr 2043734), dodając, że w przypadku, gdy dłużnik miałby tylko jednego wierzyciela, sytuacja wierzyciela nie uległaby zmianie w stosunku do tej, w której znajdował się, prowadząc przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne. Taki stan rzeczy trzeba by więc uznać za równoznaczny z wykazaniem, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody.

Jak więc łatwo dostrzec, przedstawiona wykładnia determinowana jest kwestią szkody i związku przyczynowego między jej powstaniem a zaniechanym lub spóźnionym wnioskiem o ogłoszenie upadłości, bowiem brak szkody, zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h., stanowi przesłankę egzoneracyjną (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17, OSNC 2018 nr 9, poz. 84 i przytoczone w niej orzecznictwo). Dodatkowo zwraca się uwagę na bezprzedmiotowość czynności w postępowaniu upadłościowym w przypadku jednego wierzyciela.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że brak szkody po stronie organu rentowego nie stanowi przesłanki egzoneracyjnej członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od odpowiedzialności za zaległości składkowe, o której mowa w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2021 r., II USKP 52/21, OSNP 2022 nr 7, poz. 71).

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego ugruntowany jest pogląd, że nie stanowi przeszkody w zastosowaniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej to, że Skarb Państwa jest jedynym wierzycielem spółki (zob. np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 10 stycznia 2017 r., II FSK 3737/14, LEX nr 2267995;

z dnia 28 kwietnia 2017 r., I FSK 1624/15, LEX nr 2296344; z dnia 6 czerwca 2017 r., I FSK 1951/15, LEX nr 2323249; z dnia 23 października 2018 r., II FSK 3005/16, LEX nr 2597116; z dnia 5 grudnia 2018 r., II FSK 1686/18, LEX nr 2657006; z dnia 12 lutego 2019 r., II FSK 3336/18, LEX nr 2647402; z dnia 18 września 2020 r., II FSK 729/20, LEX nr 3077656; z dnia 3 marca 2022 r., III FSK 335/21, LEX nr 3327568; z dnia 6 maja 2022 r., III FSK 538/21, LEX nr 3345085; z dnia 12 stycznia 2023 r., III FSK 1424/21, LEX nr 3504711; z 9 stycznia 2024 r., III FSK 3910/21, LEX nr 3670862; z dnia 1 lutego 2022 r., III FSK 4714/21, LEX nr 3319810).

W przywołanych orzeczeniach podkreśla się, że przyjęcie, że członek zarządu zwolniony jest z obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji, gdy spółka zalega z płatnościami wyłącznie w odniesieniu do Skarbu Państwa, prowadziłoby do osłabienia funkcji gwarancyjnej odpowiedzialności osób trzecich. Podnosi się w nim, że nawet w przypadku braku możliwości formalnego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki z uwagi na to, że jedynym jej wierzycielem jest państwo, nie można przyjąć, kierując się ogólnymi zasadami wynikającymi z norm Konstytucji RP, w tym w szczególności zasadą równości wobec prawa, że byli członkowie spółek, w których występuje jeden wierzyciel są w uprzywilejowanej sytuacji, mogąc wykazywać, że w stosunku do nich dochodzi do zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej.

Do tej ostatnio powołanej argumentacji (opartej na konstytucyjnej zasadzie równości i sprawiedliwości społecznej) odwołał się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2019 r., III UK 85/18 (LEX nr 2642120), w którym stwierdził, że każdy i choćby jeden wierzyciel nie może być bezpodstawnie i bezzasadnie pozbawiony możliwości ochrony prawnej (w postępowaniu upadłościowym) swoich wierzytelności o istotnych niekiedy wartościach, z tym zastrzeżeniem, że kwestię tę rozważał na gruncie pojęcia niewypłacalności dłużnika w rozumieniu art. 11 ust. 1 Prawa upadłościowego.

Zatem już na gruncie art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej nie ma rozbieżności co do tego, że zaległości w płatnościach wyłącznie wobec jednego wierzyciela nie stanowią przesłanki egzoneracyjnej, bowiem dłużnik ma jedynie obowiązek dokonania oceny, czy wykonuje swoje wymagalne zobowiązania, natomiast oceny, czy faktycznie zobowiązania nie są wykonywane i czy zaistniały

przesłanki do ogłoszenia upadłości, władny jest dokonać wyłącznie sąd właściwy w sprawach upadłości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 13/16, LEX nr 2183503). Podkreśla się, że należy odróżnić zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości od skuteczności tego wniosku i ogłoszenia upadłości przez sąd upadłościowy.

Skarżąca, przedstawia wykładnię art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej, z której wynikałoby, że występowanie tylko jednego wierzyciela wyklucza możliwość wszczęcia postępowania upadłościowego wobec płatnika (spółki), a w konsekwencji nie zostaje spełniona przesłanka normatywna do zgłoszenia wniosku o upadłość płatnika. Z tych przyczyn skarżąca nie ponosi (bo nie może ponosić) winy za jego niezłożenie. Taka wykładnia stanowi swoiste know-how na uniknięcie odpowiedzialności za należności publicznoprawne – wystarczy nie zaspokajać tylko należności Skarbu Państwa (podatki) albo tylko składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, na Fundusz P. i Fundusz G., regulując pozostałe zobowiązania, aby zwolnić się z odpowiedzialności za dług. Pokazuje to jasno słabość takiej interpretacji. Przepis, który z założenia ma przecież chronić należności Skarbu Państwa czy poszczególnych Funduszy, interpretowany w sposób przedstawiany przez skarżącą, zwalniałby osoby trzecie od odpowiedzialności za zaległości podatkowe czy składkowe, gdyby np. dłużnik, z premedytacją, pomijał w regulowaniu swoich długów podatki lub składki.

Należy wreszcie odnotować, że w dniu 30 kwietnia 2025 r. zapadł wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-278/24 (ECLI:EU:C:2025:299), w którym Trybunał wskazał, że art. 273 dyrektywy Rady 2006/112/WE z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej, zmienionej dyrektywą Rady (UE) 2018/1695 z dnia 6 listopada 2018 r. w związku z art. 325 TFUE, z prawem własności, a także z zasadami równego traktowania, proporcjonalności i pewności prawa, należy interpretować w ten sposób, że:

nie stoi on na przeszkodzie mechanizmowi krajowemu, w ramach którego:

- członek lub były członek zarządu spółki mającej zobowiązanie z tytułu podatku od wartości dodanej ponosi wraz z tą spółką solidarną odpowiedzialność za zaległości podatkowe powstałe w okresie, w którym pełnił on tę funkcję,

- odpowiedzialność ta jest ograniczona do tych zaległości podatkowych, których egzekucja od spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna,
- zwolnienie z tej odpowiedzialności zależy w szczególności od przedstawienia przez członka lub byłego członka zarządu dowodu, że wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki został złożony we właściwym czasie lub że niezłożenie tego wniosku nie wynika z jego winy, o ile ów członek lub były członek, w celu wykazania braku winy, może skutecznie powołać się na to, że dochował wszelkiej staranności wymaganej przy prowadzeniu spraw danej spółki, przy czym wspomniany członek lub były członek nie może w tym celu ograniczyć się do podniesienia, że w chwili stwierdzenia trwałej niewypłacalności jedynym wierzycielem tej spółki był Skarb Państwa.

W pkt 85 wyroku TSUE wskazał, że prawdą jest, iż wedle wskazań sądu odsyłającego członek lub były członek zarządu spółki posiadającej tylko jednego wierzyciela nie ma możliwości zwolnienia z odpowiedzialności solidarnej w następstwie złożenia „skutecznie” takiego wniosku, w szczególności ze względu na to, że wniosek ten zostanie odrzucony przez sąd właściwy w sprawach upadłościowych. TSUE podkreślił, że jednakże z art. 116 § 1 pkt 1 ordynacji podatkowej wydaje się wynikać, że samo złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a nie wynik postępowania wszczętego przez złożenie tego wniosku, wystarczy, aby uznać, że członek lub były członek zarządu danej spółki wypełnił swoje zobowiązania wynikające z tego przepisu, niezależnie od liczby wierzycieli tej spółki.

W pkt 90 wyroku TSUE wskazał, że utworzenie przesłanki egzoneracyjnej w drodze orzecznictwa, iż to, że Skarb Państwa jest jedynym wierzycielem, wystarczyłby, aby wspomniani członkowie lub byli członkowie zostali zwolnieni z odpowiedzialności solidarnej, mogłoby zachęcić członków zarządu spółki w sytuacji, gdy jej sytuacja finansowa uległaby pogorszeniu do tego stopnia, że mogłaby ona stać się niewypłacalna, do doprowadzenia do tego, by spółka ta miała zobowiązania tylko wobec jednego wierzyciela, a mianowicie Skarbu Państwa. Mogłoby to prowadzić do nadużyć ze szkodą dla Skarbu Państwa, ponieważ spółka nie zachowywałaby wystarczających środków na spłatę swoich zobowiązań z tytułu VAT, lecz wykorzystywałaby je na inne cele. Tymczasem taki rezultat byłby wyraźnie

sprzeczny z celem polegającym na zapewnieniu prawidłowego poboru VAT. Tak więc i TSUE dostrzegł istotne wady interpretacji przedstawianej przez skarżącą.

Z przedstawionych względów należy podzielić zapatrywanie, że przesłanka egzoneracyjna w postaci zgłoszenia wniosku o upadłość we właściwym czasie występuje także w przypadku istnienia jednego wierzyciela. Przy czym, spoglądając na tę kwestię z innej strony, nie sposób nie zauważyć, że taki wniosek (o upadłość) zawsze będzie zgłoszony w niewłaściwym czasie, gdy dłużna spółka złoży go, mając (już) tylko jednego wierzyciela. W utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego pojęcie „właściwego czasu” do wszczęcia postępowania upadłościowego zostało jednolicie wyjaśnione, że jest to czas, w którym majątek dłużnej spółki przestał oczywiście wystarczać na zaspokojenie wszystkich długów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 września 2000 r., I CKN 270/00, LEX nr 51340; z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51; z dnia 14 stycznia 2011 r., , LEX nr 786388 lub z 5 maja 2010 r., II UK 351/09, LEX nr 604224). „Właściwym czasem” nie jest ani krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów na skutek przejściowych trudności, ani też całkowite zaprzestanie płacenia długów w następstwie wyzbycia się przez podmiot gospodarczy całego (lub prawie całego) majątku, lecz chwila kiedy wiadomo już, że dłużnik nie będzie w stanie zaspokoić wszystkich swych zobowiązań (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 24/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 324; z dnia 19 marca 2010 r., II UK 258/09, LEX nr 920554; z dnia 6 lipca 2011 r., II UK 352/10, LEX nr 989129; z dnia 2 sierpnia 2011 r., II UK 5/11, LEX nr 1084735; z dnia 4 października 2011 r., I UK 113/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 293; z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 109/11, LEX nr 1130391). Z tej przyczyn dłużna spółka, mając świadomość, że nie ma środków na uregulowanie wszystkich swoich wszystkich zobowiązań, jest zobowiązana zgłosić wniosek o upadłość, nie może natomiast zaspokajać należności wybiórczo, z pominięciem jednego wierzyciela. Innymi słowy, właściwy czas na ogłoszenie upadłości jest wtedy, gdy spółka ma więcej niż jednego wierzyciela.

Należy jednak podkreślić, że przedstawione stanowisko nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie. Jest tak dlatego, bowiem Sąd Apelacyjny ustalił, że dłużna spółka miała również wierzycieli innych niż Zakład Ubezpieczeń Społecznych, „albowiem w tych bilansach (k. 343-344) zostały wykazane jej zobowiązania m.in.

wobec jednostek powiązanych oraz z tytułu dostaw i usług”. Skarżąca ustalenia te pomija milczeniem, nie formułuje też żadnych zarzutów procesowych (dopuszczalnych w postępowaniu kasacyjnym) mogących podważyć to ustalenie. W konsekwencji, Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., związany jest tym ustaleniem.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej związany z hipoteką na nieruchomości należącej do J. Sp. z o.o. z siedzibą w R., ustanowioną oświadczeniem z dnia 23 listopada 2018 r. na zabezpieczenie należności dłużnej spółki wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, za które członkowie jej zarządu ponoszą odpowiedzialność na mocy zaskarżonych decyzjami (hipoteka umowna nr 3).

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, na treść hipoteki składa się uprawnienie wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu obciążenia z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi dłużnika. Podstawą ustanowienia hipoteki jest zatem wierzytelność. Skarżąca nie ujawniła umowy, na mocy której powstała wierzytelność stanowiąca podstawę jej ustanowienia. Sąd Apelacyjny ustalił, że była to hipoteka umowna i jej ustanowienie odbyło się bez wiedzy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zatem nie był on stroną umowy, na mocy której powstała wierzytelność. W grę zatem może wchodzić umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej (między J. Sp. z o.o. z siedzibą w R. - w dacie wniosku – P. Sp. z o.o. z siedzibą w W. a M.K., A.J. i H.A. - art. 393 § 1 k.c.), która została zabezpieczona omawianą hipoteką.

Umowa przewidziana w art. 393 § 1 k.c. stanowi szczególny typ zobowiązania, zgodnie z którym dłużnik z tej umowy ma spełnić świadczenie nie wobec wierzyciela, lecz wobec osoby trzeciej, która nie jest stroną umowy i nie bierze w niej udziału, a jednak ma odnieść z niej określoną korzyść. Przyjęcie korzyści nie może nastąpić wbrew woli korzystającego, dlatego nabycie powyższego uprawnienia staje się definitywne dopiero z chwilą oświadczenia osoby trzeciej złożonego wobec jednej lub obydwu stron umowy, że z zastrzeżenia spełnienia świadczenia na jej rzecz chce skorzystać (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 491/14, OSNC-ZD 2016 nr 4, poz. 62; z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 112/16, LEX nr 2298268). Tak więc nie ma podstaw, aby przyjąć, że nastąpiło skuteczne nabycie

przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych korzyści (wierzytelności) objętej przedmiotową hipoteką, z której możliwe byłoby zaspokojenie zaległości składkowych, skoro nie oświadczył on którejkolwiek ze stron umowy kształtującej stosunek pokrycia, że chce z niego skorzystać (art. 393 § 2 k.c.).

Rację ma Sąd Apelacyjny, że przedmiotowa hipoteka nie stanowi mienia dłużnej spółki dlatego, że z treści wpisu nie wynikają jakiekolwiek prawa tej spółki (to nie na jej rzecz hipoteka został ustanowiona). Dla spełnienia się przesłanki egzoneracyjnej, wskazywane mienie musi być mieniem dłużnej spółki, na co wyraźnie wskazuje art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej. Chodzi więc nie o to, że hipoteka nie jest ustanowiona na nieruchomości należącej do spółki, ale o to, że nie jest ustanowiona na rzecz dłużnej spółki i nie zabezpiecza jej wierzytelności wobec innego podmiotu, którą mógłby zająć Zakład Ubezpieczeń Społecznych na poczet długu.

Hipoteza art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej opiera się na założeniu, że po bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce, a następnie konstytutywnym (w drodze decyzji administracyjnej) przeniesieniu odpowiedzialności na członka zarządu, może dojść do faktycznego „wykrycia” mienia dłużnika. Powstaje zatem podstawa do zwolnienia się z odpowiedzialności za cudze zobowiązanie, to jest długu o charakterze akcesoryjnym i subsydiarnym. By doszło do realizacji tej podstawy, konieczne jest łączne spełnienie trzech okoliczności. Po pierwsze, musi istnieć mienie płatnika (podatnika), po wtóre nie zachodzą przesłanki wyłączające (ograniczające) prowadzenie egzekucji z tego mienia i po trzecie, w wyniku tej egzekucji dojdzie do zaspokojenia należności podatkowych (tu składkowych z mocy art. 31 ustawy systemowej) spółki w znacznej części.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wskazanie mienia, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, dotyczy czasu po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi o sytuację, w której najpierw egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a następnie członek zarządu wskazuje mienie spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Nie chodzi więc o ujawnienie majątku w toku egzekucji, ale po jej zakończeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I UK 93/16, LEX nr 2296623;

z dnia 3 lutego 2012 r., II UK 121/11, LEX nr 1135993; z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 223). „Wskazane mienie”, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 1 Ordynacji podatkowej, to majątek, który albo nie był znany (nie był ujawniony) w toku egzekucji, albo z którego w postępowaniu egzekucyjnym nie udało się w uzyskać zaspokojenia (np. nie udało się wtedy sprzedać nieruchomości dłużnika w drodze licytacji), lecz taka możliwość pojawiła się po umorzeniu postępowania egzekucyjnego i na nią właśnie wskazuje członek zarządu.

W końcu, na gruncie art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, nie chodzi o wskazanie jakiegokolwiek mienia spółki, ale wskazanie takiego mienia, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych (składkowych) w znacznej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., II UK 56/17, OSNP 2018 nr 12, poz. 161), bowiem chodzi o realne wskazanie konkretnego, rzeczywistego mienia, z którego może zostać przeprowadzona skuteczna egzekucja zaspokajająca wierzytelność w znacznej części (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r., II UK 116/05, LEX nr 1615111 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 października 2017 r., II FSK 2631/15, LEX nr 2397008). Innymi słowy, wskazanie mienia spółki, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, powinno nastąpić przez wskazanie konkretnego składnika majątkowego, nadającego się do efektywnej egzekucji. W zakresie wierzytelności przyjmuje się, że tylko wierzytelności spółki, które są stwierdzone i pewne w dacie wydawania decyzji przez organ odwoławczy, tzn. wynikają z orzeczenia sądu, zawartej ugody sądowej czy uznania długu, mogą być dochodzone w ramach prowadzonej egzekucji.

Wierzytelność dłużnej spółki przysługująca od A. s.k.a. nie wypełnia omawianej przesłanki egzoneracyjnej. Po pierwsze i kluczowe, była to wierzytelność wskazana przed zakończeniem postępowania egzekucyjnego (oświadczenie tej spółki, że jest dłużnikiem B. Sp. z o.o. pochodzi z dnia 15 kwietnia 2016 r. i zostało wtedy złożone organowi rentowemu). Po drugie, w oświadczeniu tym A. s.k.a. nie określiła w żaden sposób wysokości uznanego długu. Tylko skarżąca twierdzi, że wierzytelność ta przysługuje dłużnej spółce w wysokości 29.084,58 zł. Trudno zatem przyjąć, że uznanie długu było na tyle dostatecznie sprecyzowane, aby nadawać się do efektywnej egzekucji. Nie można zatem uznać, że wierzytelność ta wynikająca z uznania długu jest, jak wywodzi skarżąca, „stwierdzona i pewna”. Po trzecie wreszcie,

gdyby zignorować wskazane wyżej mankamenty, jeśli dłużna spółka posiadałaby wierzytelność wobec A. s.k.a. w wysokości 29.084,58 zł, to byłby to nikły procent długu spółki (398.609,41 zł).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

[az]

[SOP]